



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Cena prenumeraty:** Miesięcznie z adresem do domu mk. 22 przeliczając pocztową Mk. 25, bez adresu Mk. 20. **CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU I MARKĘ.**

**Ceny ogłoszeń:** za wiersz pierwszy jednosłowny na kol. I Mk. 15 na II i III kol. Mk. 12,00, na IV kol. Mk. 10,00. **Ogłoszenia drobne po 50 fenigów za wiersz.**

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Reklamów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZESTOCHOWA, ul. Panny Marii № 38. Telefon № 50. Skrzynka pocztowa № 45.

## Anglia a Polska.

Zastanawiając się nad stosunkiem państw nadbałtyckich i Rumunii do Polski, już na wstępie widzimy, że nie zbija prawdę, że ich był lub niebył zależy całkowicie od tego, czy utrzyma się potężne państwo polskie, czy powstanie z popiołów dawna potęga rosyjska, bezwzględnie ekspansywna. Odnosi się to zwłaszcza do państw nadbałtyckich, a w szczególności do Litwy.

Zrozumiałe, że gdyby państwo polskie zamknęło się w granicach ściśle etnograficznych, los Litwy, Estonii, a prawdopodobnie i Finlandii byłby przez sądzony: prędzej czy później wróciłoby do jarzma, z którego wyzwoliła je wojna europejska. Rumunia zaś w najlepszym razie musiałaby się rzec pomownie praw do Besarabii, która spadła w jej objęcia po rewolucji rosyjskiej, niby dojrzaly owoc z drzewa.

I oto rzecz, godna uwagi: gdy Polska z największym trudem walczy o swe istnienie wszystkie te zainteresowane bezpośrednio państwa nie czynią najmniejszego wysiłku, by jej w jakikolwiek sposób przyść z pomocą.

Przypomnijmy sobie ostatnie wypadki pomiędzy Dźwiną a Berezyną. Fala wojsk czerwonych parła na Mińsk i Wilno. Słabe liczebnie armie polskie cofały się. A jednocześnie Litwa, będąca wszak w stanie wojny z Rosją sowiecką, nie uczyniła nawet próby jakiegokolwiek demonstracji wojskowej, aby użyć tym właśnie wojskom sprzymierzonej Polski, które dla państwa lotewskiego zdobyły Dźwinę.

Czyż mogą istnieć jakiegokolwiek wątpliwości, że w razie wycofania się wojsk polskich z Białej Rusi armie czerwone pod ładą pretekstem były wysłane do Dynaburga, a nawet do Rygi i Libawy? Zdaje się, że tych wątpliwości nie ma ani jeden z kierujących polityków lotewskich, tymczasem wojska lotewskie bezczynnie obserwowały postępy armii sowieckich.

To samo zjawisko obserwowaliśmy podczas ostatnich przesunięć na Ukrainie. Wystąpienie zbrojne Rumunii w czasie pochodu polskiego na Kijów byłoby równoznaczne z natychmiastowym niemal odczynieniem całej prawobrzeżnej Ukrainy od wojsk bolszewickich. Tymczasem do wystąpienia Rumunii nie doszło. I znowu nie widzi my nawet próby demonstracji wojskowej, któraby użyla wojskom polskim, hamując natarg bolszewickie od poludnia.

I znowu pytanie: czy tam w Rumunii nie zdają sobie sprawy z tego, że w razie ostatecznego zwycięstwa nad Polską Rosja sowiecka mimo wszelkie zapewnienia i umowy wyciągnęłaby zbrojną dłoń po Besarabie, że pełne b. dziedzictwa carów? Alóż tak! Tam pojmuja to doskonale.

Więc skąd ta rezerwa Rumunii, Litwy i innych? Przyczyn jej szukać należy tam, gdzie jest główna kuźnia prawdy antypolskiej — w polityce Wielkiej Brytanii względem Polski.

Wojna z Niemcami skończona. Faktycznym panem sytuacji na kontynencie europejskim jest Anglia. Wszystkie drobne państwa, powstałe na gruzach cesarstwa rosyjskiego, bądź zmocnionej jego kosztem, to — mimo wszelkie oślonki — sfera wpływów angielskich. Rozkawałkowanie Europy, rzucenie jej w odnety niemoce polity-

cznej i gospodarczej — oto cel polityki angielskiej.

I dlatego Polska w dążeniu do potęgi i niezależności na każdym kroku napotyka przeciwdziałanie Anglii. — Gdańsk, plebiscyt na Morawach, Warmii, na Śląsku; umiędzynarodowienie Wisły, traktat o mniejszości narodowej zaprzeczanie nam prawa do Galiacji wschodniej, opieka nad Litwą i podsyłanie nienawiści Litwy do Polski; intryki uniemożliwiające ścisły sojusz Polski z państwami nadbałtyckimi i Rumunją, zaogniony konflikt z republiką czeską, łaskawy protektorat nad Niemcami w ich walce z dążeniami polskimi, wreszcie układy tajne i jawne z Rosją sowiecką, nie uznana wprawdzie „de jure“, ale uznana „de facto“ — oto etapy w stosunkach polsko-angielskich.

Z faktu, że Anglia nie może się pogodzić z istnieniem potężnego i rozległego, niezależnego politycznie i ekonomicznie państwa polskiego, — wynika logicznie, że czyni wszystko, by do tej potęgi i niezależności Polski nie

dość. To nam tłumaczy, dlaczego milczą nasi sąsiedzi i więksi sąsiedzi, gdy ich współdziałanie z Polską położyłoby kres wojnie na Wschodzie i uniemożliwiłoby wszelkie próby najazdu rosyjskiego.

Czy, narówni z drobnymi państwami i ludami sąsiednimi stanieniem się wreszcie domeną niepodzielnych wpływów angielskich, to jest zmuszeni będziemy uznać protektorat angielski i ograniczyć się do skromnej roli posłusznego wasała, czy też utworzymy państwo naprawdę niepodległe i potężne, które dorówna do wyznaczonej mu misji dziejowej — przyszłość wykaże. Los nasz zawisł w całości nie tyle od kierunku polityki angielskiej, ile od sił duchowych i materialnych, które ze siebie naród w chwili przelomowej wykrzesać zdoła.

Alę nie zaszkodzi, jeżeli uwaga nasza będzie nieustannie zwrócona w kierunku, skąd pół stopy nasze padają kamienie, a w pierś godzą pociski jawne i ukryte. A. Leski. Czestochowa, 22/6 1920 r.

Czerwoni zbroje kilkakrotnie w pierwszej fazie walk sygnalizowali poddawanie się, z chwilą zaś, gdy żołnierze nasi podchodzili do poddającego się przeciwnika, otwierano na nich morderczy ogień zbliższy.

Zapał bojowy żołnierza, dzielność, poświęcenie i umiejętne kierownictwo oficerów i dowództwa dokonały swego.

Krwawo okupila armia rezerwowa swe zwycięstwo i triumf nad wrogiem. Straty wyniosły 3'149 w zabitych i rannych: oficerów zabitych 20, rannych 76, szeregowców zabitych 473, rannych 2,573.

Krew polskiego żołnierza obficie zrosła pola północne w walce o wolność i prawo.

## Przeciw strajkom rolnym

OBYWATELE! RODACY!

Zbudźcie się nadszecie ze snu, bo przespicie niepodległość Polski, własne imienie i życie! Bolszewicy, popierani i dowodzeni przez agentów zagranicznych, masą wcielają się i jak szerszenie, obśiedli wszystkie związki zawodowe i kooperatywy, a w szczególności Związek Zawodowy Robotników Rolnych i Związek Zawodowy Kolejarzy.

Niecie ich odeszły, inspirowane z Berlina i Moskwy, głoszą, że przez zrzeczenie się, którymś łatwiej dowodzić, wywołają oni niebawem u nas krwawą rewolucję!!!

Hasło strajkowe, rzucone przez zbrojnych szewczyliwych przywódców robotniczych warszawskich, jak dżuma sunie się po kraju. Znowu zapowiadane są strajki rolne, które ma organizować Kwapiński, b. komisarz Sowdepu w Orle. Mało mu tego, że strajki miejskie spowodowały wzmocnienie drożyzny, że uczciwy robotnik nie może swym żmudnym trudem zapracować na kawałek chleba, Kwapińskiemu chodzi o zupełnie ogłodzenie miast przez zmniejszenie produkcji ziemniaków na wsii i wywołanie tem jeszcze większej drożyzny. Strajki przeszłoroczne, wywołane przez Kwapińskiego, kosztowały już kraj około 1 i pół miljarda marek, obniżyły naszą walutę i nieomal doprowadziły do głodu!

I bolszewik ten śmie jeszcze kandydować do Sejmu!!! Hańba!!! Dość tej słabości. Pod sąd — lub przez kraj, — do Orle, do swoich!!!

Kraj cały chce chleba i taniego życia, a nie agitatorów bolszewickich z ich strajkami!

Wzywamy cały lud polski, który nie chce umierać z głodu, do energicznego zbiorowego protestu, z żądaniem by Sejm i Rząd uwolniły Polskę od obecności Kwapińskiego, zagrażającego bytowi Ojczyzny.

Liga Antybolszewicka.

## Telegramy.

**Przedstawiciel Ameryki przed wodniactwem komisji plebiscytowej.**

Morawska Ostrawa. Według zapowiedzi ministra Beneza na posiedzeniu wydziału zagranicznego, obejmuje przewodnictwo w komisji międzysojuszniczej plebiscytowej w Cieszynie przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w myśli dyspozycji Najwyższej Rady koalicyjnej. Przed atakiem tym ma być p. Dolbear.

**Teror niemiecki się wzmacnia**

Olsztyn. W piątek wieczorem banda Niemców wpadła na polskie zebranie w Klonie, w powiecie Szczecińskim, zebranie rozbito, uczestników porażono, szczerze gołnie p. Gabrylewicza, [którego] chciano literalnie ukamienować, zarzucając go

## Poseł Witos tworzy gabinet.

Gdy marszałek Sejmu komunikował w gmachu Sejmu pos. Witosowi, że Naczelnik Państwa zaakceptował propozycję większości klubu i jego własną opinię, kanclerzka cywilna Naczelnika Państwa zaprosiła posła Witoso na konferencję do Belweduru.

P. Witos o godz. 7 wieczorem odbył konferencję z przedstawicielami klubów. Najpierw konferował z lewicą PSL (Stapilczycy reprezentowaną przez posła Dr. Putka i Seypa, którym zaproponował teki sprawiedliwości dla Dr. Preka i rolnictwa dla Stapilskiego. Dr. Putek oświadczył, że klub uważa swoją misję za skończoną z chwilą przeprowadzenia Witoso na premiera i prosił, aby klubu Stapilskiego nie uważał za członków bloku większości. Do rządu klub nie

wysła przedstawicieli i zastrzega sobie zupełną wolną rękę.

Imieniem Narod. Partii Robotn. konferował przez dr. Brejski, któremu u. p. Witos ofiarował tekę pracy dla p. Pupańskiego, min. b. dzielnicy pruskiej dla p. Brejskiego i zdrowia dla dr. Bugalskiego z Tarnowa.

PSL. Wyzwolenie delegowało pp. Poniatowskiego, Wozniatowskiego i Tuguta którzy zażądali teki spraw wewnętrznych dla Tuguta i rolnictwa dla Poniatowskiego.

Imieniem klubu pracy konst. oświadczył Federowicz, że klub nie weźmie czynnego udziału w rządzie, zapewnia jednak p. Witoso o życzliwym poparciu w zabiegach stworzenia rządu.

## Sprawa Śląska Cieszyńskiego.

Praga. Czeskie biuro wydało wczoraj urzędowy komunikat o exposé ministra Beneza w sprawie cieszyńskiej, która w najważniejszych ustępach brzmi jak następuje:

Minister dr. Benez złożył w czwartek na posiedzeniu wydziału zagranicznego w Izbie polskiej i senatu доклад na relację o stanie kwestii cieszyńskiej. Benez przedłożył paryskiej konferencji protest, w którym domagał się przywrócenia porządku i przeprowadzenia plebiscytu, wreszcie powstrzymanie polskich gwałtów. W tym samym czasie nadszedł protest warszawskiego sejmu i oświadczenie ministra Putka o czesko-słowackich gwałtach, które uniemożliwiają plebiscyt.

Ponieważ konferencja ambasadorów otrzymała z obu stron skargi na gwałty, a pragnęłyby za każdą cenę nakłonić

## Atak 8-mej dywizji polskiej.

Niezwykły był atak 8-ej dywizji polskiej, należącej do armii rezerwowej, stworzonej na poczekaniu w momencie rozpoczęcia ofensywy bolszewickiej.

Odnazczyła się w tym ataku 8 dywizja, która ostatnio popsuła sobie nieco swą reputację. Chciano ją z tego powodu włączyć do rezerwy wymienionej armii, ale komendant wyprosił dla niej zaszczyt walczenia w pierwszej linii. 2-go czerwca, o godz. 2 po północy — jak

pisze korespondent „Kurjera Warsz.“ — z pierwszym posłitem porannej zorzy, rozpoczęto ogólny atak. Rehabilitująca się dywizja 8ma, odrazu wysunęła się na czoło i z ściele djabelską furją, przelatując silne: okopy i trzynaście rzędów drutów kolczastych, na karkach wroga, jak piorun, do godz. 2 po poł. wdarła się w głąb na 30 kilometrów, a w swym pochodzie zniszczyła cały pułk bolszewicki.

brukowcami. Teraz z każdym dniem się wzmaga. Jeżeli w najbliższych dniach komisja koalicyjna nie powożmie energicznie zarządzeń, obawia się naley nowych gwałtów.

**Wielki pożar w Kownie.**  
Gdańsk Danziger Ztg. donosi z Kowno: W dzielnicy Stare Miasto wybuchł pożar, który niebawem rozszerzył się tak gwałtownie, że zagroził całemu Kownu. Po całkowitej akcji ratunkowej udało się pożar ująć. Spłonęło 200 domów.

**Wyniesienie się ambasadora bolszewickiego z Ameryki.**

Nowy Jork. Kola rządowe dowiadują się, iż rząd sowiecki odwołał ze Stanów Zjednoczonych, swego przedstawiciela Martina. Prywatnie informują nas, że Martin sam zażądał odwołania w obawie aresztu i wygnania go; szereg domaga się amerykańskie ministerjum pracy.

**Konferencja w Boulogne będzie miała rozstrzygające znaczenie.**

Bersees. „Daily News” donosi, że po konferencji w Boulogne należy się spodziewać doniosłych rezultatów. Hr. Sforza bez wątpienia także reprezentanci innych państw sprzymierzonych skorystają z okazji aby wyrazić swoje zapętrzenia. Podobno ze względu na wagę spraw, które będą rozpatrywane postanowił Lloyd George wziąć udział w konferencji w Boulogne.

Na konferencji poruszona będzie także sprawa starć zbrojnych pomiędzy Anglikami i wojskami Mustafy Kemal'a w Anatolii i sprawa rewizji traktatu pokojowego, której domaga się delegacja turecka w Paryżu. Prawdopodobnie zabierają także głos Venizelos i marszałek Foch, który da pogląd na sytuację militarną.

**Lloyd George ma sojusznika w nowym ministrze spraw zagranicznych Włoch.**

London. „Daily News” donosi Lloyd George dołoży na konferencji w Spaa aby przekonać uczestników konferencji o konieczności nawiązania stosunków z Rosją i że hrabia Sierazza będzie go poierać.

**Ostateczny wynik wyborów niemieckich**

Berlin. Ostateczny wynik wyborów przedstawia się następująco: Socjalni demokraci 110 (dotąd 163), niezależni 80 (22), komunistki 2 (0), demokraci 44 (74), centrum 67 (71), bawarska partja ludowa i federalisti 21 (18), niemiecki nacjonalisti 65 (42), niemiecka partja ludowa 61 (22), Welfowie 5 (3), bawarski związek chłopów 4 (4).

**Gwałty tureckie w Azji Mniejszej**

Paryż. „Temps” otrzymał wiadomość z Konstantynopola, że oddziały nacjonalistów tureckich wargnęły do szkoły amerykańskiej w Ismiadzie i wymordowały uchodźców, którzy się tam schronili. Eskadra angielska bombarduje w pobliżu wojsk nacjonalistycznych.

**Minister b. dzielnicy Pruskiej o Pożyczce Odrodzenia.**

Gdyby Pożyczka Odrodzenia nie miała dać Państwu funduszy potrzebnych na cele, dla których jest przeznaczona, byłoby to wobec świata całego dowodem, iż mimo stuletniej niewoli nie dorosiliśmy jeszcze do zadań, jakie Państwo nowoczesne na obywateli swych nakłada. Dlatego obowiązkiem każdego Polaka jest, podpisać najwyższą sumę, na jaką tylko według swych stosunków majątkowych zdoła się stożć.

(—) Władystaw Seyda  
Minister b. Dzielnicy Pruskiej.

**Kolejarze francuscy chcąjechać do Rosji**

Paryż. Uwolnieni z powodu strajku pracownicy kolei w okręgu Perigoux zażądali wydania paszportów na emigrację do Rosji.

**Aresztowanie Żydów.**

Organ Bundu podaje, że w Łodzi do organu rewizji w socjalistycznych związkach żydowskich, gdzie aresztowano wielu żydów. Między innymi rewizja odbyła się w żydowskiej „Hartie” i w Biurze centralnem żydowskich związków zawodowych. Dokonano też rewizji w mieszkaniach członków zarządu. Gazeta żydowska podaje nazwiska niektórych aresztowanych. Dalej dokonano rewizji w lokalu młodzieży socjalistyczno-żydowskiej pod niemiecką nazwą „Zukunft”, gdzie zaaresztowano 14-tu młodzieńców.

W klubie „Zjednoczonych” socjalistów żydowskich zaaresztowano 17 żydów, w czem 3 żołnierzy (!). Ogółem aresztowano podczas tych rewizji 50 żydów.

**Strajk w Ludwigshafen.**

Zurych. W Ludwigshafen ogłoszono strajk generalny z powodu aresztowania przez władzę 3 robotników, oskarżonych o szpiegostwo i propagandę przeciwfrancuską. W Palatynacie strajki 40,000 robotników. Syndykatości swiadczą, iż: spokój nie będzie narużoszonny. Część prasy uznaje dokonane aresztowanie, za zupełnie uzasadnione.

**Walki w Albanji**

Rzym. Sytuacja w Albanji nie uległa zmianie. Powstańcy zaprzestali ataków, gdyż posiłki włoskie napływają na linję obronną.

**Pohód nacjonalistów tureckich na Konstantynopol**

Poldhu. Ismid, gdzie się obecnie toczy walki pomiędzy oddziałami powstańcami tureckimi, jest oddalony od Konstantynopola tylko o 50 mil. angielskich ze strony azjatyckiej, i że sily mocarstw zachodnich nie są wystarczające dla rozbicia powstańców tureckich, ktorými do-

**Teodor Szablowski. „Z kurzem krwi bratniej...”**

OPOWIEŚĆ  
na tle życia wygnańców polskich w Rosji.  
Weszelie prawa przedroku i przelotu zaszczepione.

Lecz nad wszystkie miasta te, najpiękniejszym daję były Puławy.

Nie mógł sobie uczucia tego wyrozumować.

Bo że świętym jest dla nas Kraków — ten Rzym polski — że w Polaku wzbudza silne bicie serca sam o krzyk:

— Warszawa! — to wszystko ławę do wywołania.

Lecz, Puławy? Czemu dlań, tak, droga ta dawna, siedząca, książęca, ten park, cudny filiz na Wisłą, ta świątynia Sybilli, ten kościółek maty na wógrzu, te widoki na Bógworza, nieobite, naszej przastarej od Poczty nam, danej ziemi?

Przecież w swoim życiu, tulaczem, zwiędził szmaru świata daleki! Przecież przeszedł piechotą Paryża; całą Europę był w Berlinie; Niemcy; Londynie.

W pogodzie, w pracy! Wiedza, nie obawiając się głodu, nicołodu, w mo-

zole i trosce, trafił nawet do Ameryki był w Nowy Jorku, Chicago, — lecz to wszystko, świat cały, jakże nikłym był wobec ... tych Puław!

Na obczyźnie, gdy w perspektywie oddalena zniknęły ciemne strony, a u-typkulity się w całej swej krasie jasne uczucie do nabrało jeszcze większej sily.

Z poczuciem się myślał o swoich towarzyszach pracy, zwierzcniłkach — przyjacielach i wrogach o kraju całym...

Bo i cóż winni temu, że byli takimi: i ten chłop sierniemy, trzymany umysłnie przez mroki i ciemności — i tenż wiecznie głodny, wiecznie zatrudniony o byt, o możność istnienia swoja i swoich najbliższych, trzymany umysłnie w niewolę, przez przybyszów, żyjących w dostatku, pracy, jego nerwów, i mózgu.

Kochał ich, jak wteży, gdy będąc jeszcze młodzieńcem, osadzony w cyfadeli, karnymio, tylko śledziami, trawionym, ogniem gorączki, zdobywał się na wysiłki nadludzkie, aby nie i nikogo nie wydać, gdy w kazamatach, mar-

... Wielu kolegów — ludzi spartan-

skich zapad, brało mu zażęto: odda-

... śmiercią powolną z wycieńczenia, głodu i troski, gdy skatowany ręką sie-

paczy, okrawionny cały, leżał na polity-

**Pomyślne walki na Ukrainie**

Warszawa 22 | 6. Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dn. 21 b. m.

**Między Dźwiną a Berezyną silne ataki nieprzyjaciela w rojonie Smagałoczozny odparte, zadając bardzo ciężkie straty atakującym bolszewikom. Wzdłuż Berezyny działalność wywiadowca.**

**Na Ukrainie pomyślne dla nas przez cały dzień walki**

grupy generała Romera z kawalerją Budiennego. Blizszy doniesienie jessze jest brak.

Na północ od Dniestru wojska ukraińskie dokonały pomyślne wypadu na Bakozyńsk — Borowkę i Celikowkę. Wzięto dwa działka z obsługą i jeden karabin maszynowy, oraz wiele taboru.

Pierwszy zastę, szefa sztabu generalnego Kuliński, gen. podp.

**Jak bolszewicy traktują jeńców.**

Od zarządu głównego Polskiego Tow. Czerwonego Krzyża otrzymujemy tekst depezy wysłanej wczoraj do Genewy do komitetu międzynarodowego Czerwonego Krzyża oraz do wszystkich przedstawicieli państw obcych w Polsce:

„Niewypowiedziana dzikość z jaką bolszewicy stosują względem ludności cywilnej, jeńców wojennych jako też względem personelu instytucji sanitarnych polskich, która przypomina wieki najbardziej barbarzyńskie oraz epokę tortur średniowiecznych, zmuszają Polskie Tow. Czerwonego Krzyża zwrócić się do sumienia i opinii publicznej świata cywilizowanego oraz do udania się z protestem energicznym przeciw tym zbrodniarzom do Czerwonego Krzyża międzynarodowego, stróża praw najełmentarniejszych ludzkości i opiekunki ofiar wojny.

Lamiąc umowę zawartą w listopadzie z Czerwonym Krzyżem Polskim, władze bolszewickie przed ewakuacją miast: Zytomiela, Berezycowa, Kijowa wzięli zakładników z posród ludności cywilnej wrzucili ich do więzienia, następnie wywieźli do oddalonych prowincji rosyjskich. Pomiędzy temi zakładnikami znajdują się kobiety i dzieci. Przekazano 50 zakładników wywieziono z Kijowa, traktując jako zwykłych przestępców. Droga odwrótu Czerwonej armji jest stale usiana zwłokami, które noszą na sobie ślady ofiar i tortur zadawanych za życia, niegani są rozstrzelane, zabijane, bagnetowane, z podżerzniętym gardłem, wgniatłone a następnie zabijane, ukamienowane, wieszane, zabijane uderzeniami pałek i batogów z wyprutem wnętrznościami, spalone

za życia z wyrwanem lub obciętem konczynami, z wyrwanym językiem, oherwanem uszami i nosem, wykłutem mi oczami, z pokrajaniem w pasy i żłarł skora. Oto wierny obraz okrucieństw spełnianych przez hordy bolszewickie, świadczący o okrucieństwie sadystycznym żołnierzy Czerwonej Armji Trockiego. W Berezycowie, który przez czas krótki był zajęty przez armję czerwoną żołnierze bolszewicy wyrzucili w ciągu kilku godzin wszystkich rannych znajdujących się w szpitalu Czerwonego Krzyża nie szczędząc ani czci, ani życia personelu lekarskiego i sióstr Czerwonego Krzyża.

Wbrew elementarnym przepisom wojny, zatwierdzonym przez konwencję międzynarodową bolszewicy podają torturom jeńców wojennych, aby wydobyć u nich tajemnice wojskowe. Pierwsze sprawozdania, które nas doszły świadczą, że w miejscowościach ostatnio opuszczonych przez wojska polskie, bolszewicy organizują rabunek i rzeź ludności cywilnej polskiej, która jest zdana na łaskę i niełaskę żołdactwa o krwiożerczych instynktach. Polskie Tow. Czerwonego Krzyża bezsilne wobec tych aktów barbarzyństwa i chęci ulżenia losowi licznych ofiar teroru bolszewickiego zanosii protesty przez Trybunał międzynarodowego Czerwonego Krzyża, mając nadzieję, że wyrazi on obrzydzenie całej ludzkości cywilizowanej przeciw tym, którzy w zapałaniu, że siła bratnia bez granic ma zapanować nad światem, prawami moralności ogólnoludzkiej.

Zarząd Główny Polskiego Tow. Czerwonego Krzyża.

wodzi Mustafą Kemal Basza. Grecki premier Venizelos ofiarował pomoc armji greckiej.

Lyon Według depezy z Konstantynopola wojska koalicyjne nad cieżnią zostały podzielone: Anglycy pod dowództwem gen. Milnera mają bronić brzegów azjatyckich i Konstantynopola, sily francuskie — brzegów europejskich. Jak donosi korespondent „Temps’a”, nacjo-

nalisci chcą obejść odciniek angielski i zagrozić stolicy z wyżyn na azjatyckim brzegu Bostoru

**Korso automobilowe na cele Białego Krzyża.**

W Krakowie w niedzielę na Błoniach krakowskich odbyło się korsó automobilowe na cele Białego Krzyża. W korsó brało udział przeszło 100 automobilów przybranych w kwiaty. Były to przeż-

nie się bezgranicznie dziewczęce, takież pieszczenie, takie chuchanie na nią, lecz jednocześnie do łez był rozczuleni.

To też gdy zabrano go do cyfadel, gdy zniknął, zdawało się, na zawsze, wszyscy robotnicy z tejez cukrowni, ba i z innych okolicznych, jak jeden mąż poprzysięgli nie opuszczać działacza, otaczać takim samym dobrobytem, pieczą i tkliwością.

Janka z biegiem czasu w tych warunkach wyrosła na jakąś księżniczkę, wymarzoną w bajce, której pokazom poddane były całe pracujące Puławy. Była ich dumą, ich szczęściem, ich doł-

ła. I była patrzeć na co.

Mniejsza już o urodę, chociaż sly na z niej była na dalekie okolice, bo kto drugi miał taką główkę foremna, takie cudne, długie, złote włosy, takie oczy przepaściste, jasne, modre, jak chaber, kto miał tak małe rączka i nóżki? Ale już takiego serca żłokęgo, takiej wchoty do pracy, do pomagania innym, w trosce, w nieszczęściu, takiej umiętności, ulżenia dolni strakankom i opromienienia nadszeja najpordziej zrozpaczonych, chyba nigdy nie było i nikogo na świecie...

A przecież w Puławach było Janek bez liku. Bo wiadomo, że w całym lubelskim, co chłopak, to Jan, a co dziewczeczka, to Janka.

Wielu kolegów — ludzi spartan-

skich zapad, brało mu zażęto: odda-

... śmiercią powolną z wycieńczenia, głodu i troski, gdy skatowany ręką sie-

paczy, okrawionny cały, leżał na polity-

— Boże, Boże, czemuś mnie opu-

— Gdy statek zbliżył się do brzegu, podróżny urzął bawiacą się w piasku

— Ach, tak — szepnął olśniony na-

— O, dziecina dawna! Janka, gdy był

— Ten prosił go na wszystko, aby za-

— Kochał ich, jak wteży, gdy będąc

— Wielu kolegów — ludzi spartan-

skich zapad, brało mu zażęto: odda-

# Tadzio Makowiecki

ś. + p.  
**Jedyny nasz syn**  
 po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 21 Czerwca 1920 r., przeżywszy 8 miesięcy.  
 Pogrzebeni w głębokim smutku zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo żałobne, które odbędzie dziś 23 b. m. o godz. 9 ej rano w kościele św. Barbary, oraz na ekspozycję zwłok o godz. 5 po poł. - z domu przy ul. Ks. Kordeckiego Nr. 13 na cmentarz na Kulach.  
**Stroskani rodzice i babka.**

Samochody wojskowe. W korsie przy udziale kilkanaście tysięcy ludzi.

## Zajście na wiecu w Warszawie

Wczoraj plac przed remizą tramwajową na Woli był widownią zajścia wywołanego przez tłum strajkujących robotników, którzy szczególnie w tej dzielnicy są wytrwale podlegani do ostrych wystąpień przez snujących się tam agitatorów komunistycznych.  
 W chwili gdy około południa zajeżdżał przed remizę kilka wozów tramwajowych, sprowadzonych przez drużyny SSS, celem wymiany ich na inne, znajdujące się w tej remizie, zgromadził się na hałas dane przez kilku czatujących osobników tłum robotników w liczbie kilkaset osób i przybierając co raz groźniejszą postawę nie dozwolił na przeprowadzenie zamierzonej wymiany elektrowozów. Ponieważ sytuacja ta mimo perswazji ze strony dowództwa remizy przeciągała się — zawezwano oddział wojska, po którego przybyciu tłum się rozproszył.  
 Na rogu ulicy Żelaznej i Chłodnej podczas przygodnego wlecowania doszło do krwawej rozprawy. Agitację wśród grupy rozpoczął jakiś osobnik w mundurze wojskowym. Gdy młotanie złorzeczeń na porządku, które umożliwiły złamanie strajku — zaczęły przybierać tory zbyt już drażniące uczucia polskie — kilku z grupy wystąpiło ostro przeciwko agitującemu komunistcie w mundurze. — Gdy mimo przestróg nie ustawał on ferować wywodów swych rozległ się nagle strzał i kula ugodziła agitatora.

Wkrótce zjawili się policja. Wezwano pogotowie i rannego, który podał się za 20-letniego Wacława Dudka, przewieziono do szpitala Ujazdowskiego, gdzie w następstwie przeprowadzonego natychmiast dochodzenia, okazały się, że agitator był: młody żołnierz nie jest — lecz jedynie dla większej powagi i możliwości przemycania się do szeregów wojskowych, przywdział na siebie mundur żołnierski.

## Ostatnie wiadomości.

(Telegr. własne „Głosu Częstochowy”).  
**Nowy gabinet?**  
 Według wszelkiego prawdopodobieństwa na mocy zawartego między klubami porozumienia, gabinet będzie się przedstawiał jak następuje:  
 Premier, Wincenty Witos PSL.  
 Sprawy zagraniczne: Ignacy Daszyński PPS., podsekretarjat Jan Dąbski (PSL.).  
 Sprawy wewnętrzne: dotychczas wiceminister: Skarb: Michalski (dyrektor banku galicyjskiego konserwatywa).  
 Apropozycja: pos. Grzędzielski (PSL).  
 Oświata: p. Łopuszański.  
 Roboty publiczne: pos. Bruhl (PSL).  
 Min. dla b. zaboru pruskiego pos. Brejlik (NPR).  
 Min. zdrowia: dr. Bujalski (NPR).  
 Rolnictwo: pos. Poniatowski (Wyzw.).  
 Praca: Pępiowski (NPR).  
 Koleje: p. Bartel (dotychczasowy minister).  
 Poczta i telegraf: vacat.  
 Przemysł i handel: vacat.  
 Kultura i sztuka: pos. Barlicki PPS.  
 Na ministra spraw wewnętrznych Wyzwolenie wyzwało kandydaturę Boguszelewskiego, starosty z Garwolina PPS., p. Czesława Brzezińskiego, inspektora administracyjnego w min. spraw wewnętrznych.  
 Co do tek przemysłu i handlu, oraz poczty i telegrafu, dotychczas wyrażonych kandydatów niema. Krąży pogłoski w kołach nac. dowodzą, że ministrem wojny pozostać ma gen. Sosnkowski.  
 P. Thugut mimo ofiarowanych mu wojno paru tek kandydaturę swą staroawczorówną.

## Zamordowanie prof. Hubera i Wizimirskiego przez bojówkę czeskie.

Cieszyn. Wczoraj w nocy zamordowano w Smierdzonec, na granicy Spisza dwóch urzędników czeskich ze Stariej Wsi. Morderstwa dokonali nieznani sprawcy w celach rabunkowych. Cześć szereg pogłoski, że morderstwa tego dopuścili się Polacy. Sprowadzili oni bojówkę czeską i zdemolowali lokal komitetu narodowego, zamordowali w Stariej Wsi prof. Hubera, prezesa komitetu narodowego, prof. Wizimirskiego, stenografu Sejmu warszawskiego, utopili w Dunaju 2 techników ze Lwowa i wrzucili również do Dunaju polskiego urzędnika w Stariej Wsi, Karpińskiego.  
 Zandarmerja Czeska nie interweniowała. Francuski porucznik Tartar, który miał do dyspozycji sześciu żołnierzy, opuścił terytorium, oświadczając, że jest bezsilny, a podkomisja znajduje się częściowo w Cieszynie, częściowo w Jaworzynie, nie może się więc z nią skomunikować. Starosta czeski w Stariej Wsi oświadczył również, że jest bezsilny.

## Zamach na Wilhelma.

Nauen. Niemiecka prasa podaje z zastrzeżeniem z Hagi doniesienie „Chicago Tribune“, wedle którego na byłego cesarza Wilhelma dokonano zamachu. Do zamku w Doorn wśliznął się Niemiec przebrany za robotnika, pod pozorem naprawy wodociągu i wykonał zamach na byłego cesarza w przedsiwniku. Cesarz ma być ranny w szyję. Sprawca został natychmiast zaareztowany przez straż. Odmówił on wszelkich zeznań.

## Kaiser zachorował niebezpiecznie!

Poldhu. „Neue Badische Landesztg“ otrzymuje z bardzo wiarogodnego jakoby źródła wiadomość, że eks-cesarz nie miecki zachorował bardzo niebezpiecznie.

## Przyłączenie Wołynia do Polski.

Włodzimierz Wołyński. Dn. 18 bm. rozleplono rozporządzenie Naczelnego Wodza o przekazaniu zarządu Wołynia rządowi Rzeczypospolitej Polskiej. Cała ludność powitała to rozporządzenie z wielką radością, jako spełnienie swych najgorętszych życzeń. Z inicjatywy burmistrza Werdla i Rosjanina i utworzył się komitet, reprezentujący wszystkie narodość, zamieszkałe powiat, celem użyczenia uroczystego obchodu dla uczczenia epokowej chwili powrotu Wołynia do swej macierzy. Obchód wyznaczony jest na dzień 27 b. m.

## Falzerze dokumentów plebiscytowych w opalach

Jak dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, Niemcy wyznaczyli 200,000 mk. nagrody za dostarczenie autentycznych dokumentów mobilizacyjnych Sokółów górnośląskich lub innych organizacji wojkowych polskich.  
 Niemcy za wszelką cenę pragną zdobyć oryginalny dokumentów, wyżej wymienionych, aby wykazać przed komisją aliancką prawdziwość fałszowanych przez siebie dokumentów, które swego czasu ogłaszaliśmy w „Głosu Częstochowy”.

**WRODNIKA**  
 Wczoraj zamieszciliśmy wyzwanie do ludności w Częstochowie, w którym komitet plebiscytowy za pośrednictwem w Bandkiewicza, zwraca się do ludności z gorącym apelem, aby każdy w miarę możliwości przyszedł z pomocą komitetowi plebiscytowemu, który w tym celu wzywa do wycieczki z Górnego Śląska, przybywającej w sobotę w liczbie 1000 os.

Sądymy, że apel do społeczeństwa komitetu plebiscytowego nie powinien przebrzmieć bez echa. Za czasów okupacji niemieckiej musieliśmy pod przymusem gościć w swych mieszkaniach okupantów, którzy za gościnę odwdzięcili się nam rekwizycją wszelkiego do bytku. Obecnie społeczeństwo nasze obojętne jest i dla własnej Ojczyzny ponosić pewne ofiary. Każdy zamieszany dom powinien przyjąć w swej progł jednego lub kilku ślązaków, zacieśniając węzły przyjaźni z bratnim ludem śląskim od wieków germanizowanym przez pruskich władz.

Gościnność ofiarowana górnoszląskom przez poszczególne jednostki, wywrze bardzo korzystne wrażenie na gościach, którzy poniosą pod rodzinne strzechy radosną wiadomość o serdecznej stronie przyjeździe z Częstochowie. Z drugiej strony ofiarność społeczeństwa przyjdzie z pomocą materialną komitetowi plebiscytowemu, który nie posiada tak znacznych funduszy.

Nie wątpimy więc, że wszyscy za możliwości obywateli m. Częstochowy, złożą dowody staropolskiej gościnności. Zapisy na listę osób, gotowych ofiarować gościnę dla górnoszlązków na okres 3 dniowy, przyjmują Redakcje pism miejscowych. Dotychczas ofiarowały gościnę: drwa Bogucka dla 1 osoby i p. Anna Wilkoszewska dla 2 osób.

## Zbiórka na flotę polską.

Jak już pisaliśmy, dziś, w środę rozpoczyna się zbiórka na flotę polską, zorganizowana w naszym mieście przez Koło Polek.  
 Zbiórka potrwa trzy dni to jest 23, 24 i 25 czerwca. W Warszawie zbiórka trwa już od kilku dni, i miejmy nadzieję, przyniesie poważne rezultaty. Ale ofiarność na ten cel stolety nie wystarczy. Na fundusz narodowy floty polskiej powinny popłynąć składki i ofiary ze wszystkich dzielnic kraju, ze wszystkich miast i wsi polskich.

Częstochowa nie powinna pozostać na szarym końcu w tym zbiorowym akcie ofiarności narodowej. Apelujemy przeto do uczuć patriotycznych wszystkich obywateli, aby w miarę możliwości dorzucili cegiełkę do szczytnego dzieła budowy floty polskiej.

Niech posród nas nie zabraknie nikogo, kto by się od datku na flotę polską uchylał!

**Nasze stosunki aprowizacyjne.** Jak wygląda w praktyce brak wagonów na naszych kolejach, świadczy o tem fakt zanotowany przez „Il. Kur. Codz.“ Oto 130 wagonów z kartoflami stoi na stacji Kraków już od 2 tygodni. 5 pociągów artykułów spożywczych gnije bezużytecznie. A ludność narzeka na brak kartofli.

**Bratowo „zielonej karkadki“.** W Warszawie rozpoczął się ruch w kierunku powstrzymywania się od zakupów rzeczy zbędnych w celu zmniejszenia w ten sposób sprzedawców do zniżenia cen.

Członkowie organizacji, w której ten ruch się ogniskuje, podpisują zobowiązanie, że do dnia 1 września nie będą czynili żadnych zakupów, odzleży, obuwia bielizny itp.

Oznakę, wyrażającą członków, należących do tej organizacji, jest Zielona kokardka.

**Ceny spadają.** Dziennik powszechny donosi o wywołaniu prasy do wstrzymania się publiczności od czytania zapisów giełdowych i kursów, o buwie itp. odnosił się do siebie. Obecnie już nie ma tożysztwa, wiadomości o brań, obuwia itp. narzekano na niebawmy o tej porze zasłony w handlu.

**Zakończenie roku w szkole muzycznej L. Wawrzy nowicza.** W dniu 19 b. m. po u przednim wysłuchaniu Masy sw. na Jasnej Górze, o g. 4. pp. odbyło się zakończenie roku szkolnego w obecności zaproszonych osób i rodziców. Po odcytnię aktu dorocznego, uczennice i uczniowie wykonali następujący program:  
 Fortepian: Etuda Buggindera, wyk. J. Jurecki; Allegro agitato Schytra, T. Tydelwski; Andante Schytra, M. Zeldbergowa; Walc-arabeskie Lacka, L. Zablęziński; Walc-etude - H. Distrikowa; La Filousa, L. Litofa; Kwasowska i Sonata dla 4. mol. (Księżycowa) Beethovena — B. Smuga.  
 Skrzypce: Largo Handla — Jan, Ko-

łyśanek Melcera — Tadeusz Wawrzy nowicz.

Spiew solo: „Król Olch“ Schuberta, „Spiewaj“ — Courtisa — J. Wajnbaum (tenor).

Zespoły: Symfonia Daneta na dwoje skrzypiec z fortepianem, Serenada Braga na skrzypce, tenor solo i fortepian. Prelud Chopina Fis-dur na organy, skrzypce i fortepian.

W ciągu 16-to letniego istnienia uczelni muzycznej, szkołę ukończyło wiele osób zajmujących dziś posady naukowych śpiewu, muzyki, kapelmistrzów i organistów.

**Aktualne wydawnictwa.** W ostatnim czasie ukazały się na półkach księgarskich nowe wydawnictwa, które ze względu na aktualną treść, poruszającą najistotniejsze zagadnienia społeczne ostatniej doby, polecamy uwadze czytelników.

Nakładem konfederacji Polskiej ukazały się broszury: „Jak budować Polskę silną i szczęśliwą“ Antoniego Leparskiego, „Dokąd idziesz Polsko?“ ks. Czesława Oraczewskiego, oraz „Najsluszniejsze Prawo Wyborcze“. Ponadto ukazały się broszurki: „Widmo Bolszewizmu“ napisal A. L. nakład Polskiego Związku Zawodowego w Warszawie, „O Polską Mysl Narodową i Państwową“ Mieczysława Geniusza oraz tegoż autora „O świadomienie Narodowe“ i dwie broszurki Lucjana Freytaga: „Ofiara krwi bratniej“ i „W imię jedności“.

**Koncerty wojskowe.** Przyominamy, że codziennie we wtorki i soboty w parku Staszycza od godz. 6 i 6 pół wieczorem odbywają się koncerty orkiestry wojskowej B. Z. 27 pp., z których część dochodu przeznaczona bywa na cele dobroczynne. Dotychczas z koncertów ofiarowano 15 proc. ogólnego dochodu t.j. przeszło 2000 marek na inwalidów.

**Żołnierze na pożyczkę państwową.** Kompania sztabowa 27 p.p. zapisała się na pożyczkę państwową na ogólną sumę 15,000 mk. Przykład godny naśladowania!

**Ruch pociągów.** Począwszy od niedzieli 20 czerwca z Paryża, a od środy 23 czerwca r.b. z Warszawy skierowuje się ruch pociągu ekspresowego Paryż—Wiedeń—Warszawa na drogę Paryż—Praga—Warszawa.

Od tego czasu pociągi i będą ekspresowe (odjazd z Paryża co niedziele, wtorki i czwartki), kursowały na liniach polskich według następującego programu: z Paryża do Warszawy Nr 3 (1403)—4, z Bogumina co wtorki, czwartki i soboty, a z Warszawy do Paryża Nr 3 (1404) 4, z Warszawy co poniedziałki, środy i piątki, (przyjazd do Paryża co niedziele, środy i piątki).

## Wybuch dynamitu

Syn robotnika z kamieniołomów nieletni Paweł Mrowiec ze wsi Lipie, bawiąc się kapiznonem do rozsadzania skał spowodował eksplozję, przyczem siłą wybuchu nieostrożny chłopiec został ciężko poraniony.

**Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.** We wsi Julanków gm. Złoty Potok wakatku wykończenia się wagonu tamtejszej kolejki pociągony został ciężko robotnik Gustaw Janikowski, którego przewieziono do szpitala w Częstochowie.

**Kradzieżki.** Zamieszkałemu przy ul. Warszawskiej Wolfowi Lande skradziono przez okno bieliznę wartości 15,000 mk.

Krakówierowi z ul. Garnarskiej Nr. 35 skradziono z mieszkania garderobę i białe wartości kilkanaście tysięcy marek.

## Listy do Redakcji?

Znanywny Panie! Redaktorze! Uprzejmie proszę o zamieszczenie na łamach Waszego poczytnego pisma tych kilkadziesiąt pogróżania do wszystkich osób zyczyliwych, organizacji i ratowników. Zakończony nęstwo, tego wyjazdu na front, nie jestem w stanie obłąkać wszystkich osobliwie. Zegnam więc wszystkim tę drogą, wyrażając im podziękowanie za okazane mi pomoc i zaufanie, przy spełnianiu moich obowiązków służbowych, w styczności, ze społeczeństwem. Wyładując, wypnę się od was, ku jaknajlepsze wspomnienie. Łacząc wyrazy szacunku i poważeń i  
 Ławdański  
 Lmajor

## Teatr PARYSKI

Program od niedzieli 20 do  
środy 23 czerwca r. b. w.MOTTO: Nieraz bywają takie przepowiednie  
Gdzie rzeczywistość martwieje i blednie...  
...Lub życie da się streścić w jednym zdaniu...  
„Obłąd w miłości—miłość w obłąkaniu”.Sensacyjne  
fascynujące  
arcydzieło  
filmowe

## „PRZEPOWIEDNIA”

Dramat w 6 częściach włoskiej wytwórni „ARGANA - FILM” w Rzymie.  
ze znakomitym Gunnar Tolnaesem, Tulio Carminati i Księżniczką... w rolach głównych.

## Teatr „ODEON”

Program od soboty 19-go do środy 23-go Czerwca 1920 roku

## „SZATAN”

Arcydzieło filmowe w 6-ciu  
wielkich aktach, 3 epizody  
w 1-ym programie.Epizod 1-szy. Na dworze Faraona Egiptu Lucyfer (Szatan) w roli pustelnika.  
Epizod 2-gi. Pod niebem włoskiem. Lucyfer w roli dworzanina Lukrecji Borgii.  
Epizod 3-ci. Ostatnie przewroty polityczne w Rosji. Lucyfer w charakterze doradcy jednego z dyktatorów Rosji (Kiereńskiego).

Rolę szatana odtwarza słynny artysta K. WEIDT.

!Szczyt reżyserji!

!Mistrzostwo gry!

!Sensacyjne sceny!

**Dr. Stefan Purski**  
choroby skórne i weneryczne  
godziny przyjęć od 8-11 i od 3-7.  
Kilińskiego № 4.**Dr. Wł. Kahl**  
choroby kobiece, akuszerja, wewnętrzne  
Przyjmuje od 1-ej do 4-ej  
ulica Dąbrowskiego 5 (Szkołna) II piętro.**Dr. med. Adolf Beatus**  
choroby skórne i weneryczne  
Przyjmuje od godz. 1 i pół po poł.  
ul. Kościuszki 46, I piętro.**Dr. E. Petrykat**  
choroby skórne i weneryczne  
przyjmuje od 8-10 i 3-7 wiecz.  
ul. Dąbrowskiego 6 (Szkołna) I piętro.LEKARZ-DENTYSTA  
**Michał Grejniec**  
ulica Panny Maryi № 10.  
Telefon 250.  
Przyjmuje w lecie codziennie od 8-ej rano do  
3-ej popoł. bez przerwy.**Zebranie Szewców.**W środę, dnia 23 czerwca b. r., o godz.  
6 po południu w lokalu Związku Aleja 40 m.  
23, odbyć się**Ogólne Zebranie**członków Związku Zawod. Robotn. Przem.  
Skórzanego. Z powodu ważności sprawy o liczn.  
nie przybycie pros!**Zarząd.****MAGISTRAT  
miasta KRZEPICE**podeje do ogólnej wiadomości, że 5 lipca  
r. b., o godzinie 11 rano w kancelarji  
wymienionego Magistratu będzie  
wydzierżawione drogą publicznej licytacji  
prawo połowania na 3 lata na grun-  
tach miasta Krzepice, obejmujących  
przeźni przeszło 3000 mrg.  
Burmistrz I. Krzemieński.**Międzynarodowe Jarmarki**

we Frankfurcie nM.

Jesienny Jarmark odbędzie się 3-9 października r. b.  
Projektowanym jest kolektywny udział  
polskich eksponentów celem utworzenia  
przedmiotów do wywozu.

Zgłoszenia piśmienne przyjmuje do dnia 10 Lipca r. b.

**Franciszek Rosenbaum**

WARSZAWA, Jasna 8.

Do Instytucji Państwowej potrzebni:

**płatnik, siły biurowe, maszy-  
nistka ze znajomością kores-  
pondencji oraz magazynierzy.**

Oferty składać pod I. P. w Admin. „Gońca Częst.”.

## TYGODNIK

**„NOWE ŻYCIE”**

wychodzący w Grodnie,

jako organ Demokracji Chrześcijańskiej  
od maja r. b. został pismem Komitetu  
Zjednoczenia Kresów Wschodnich z ca-  
łością Rzeczypospolitej Polskiej.  
„NOWE ŻYCIE” jako pismo ludowe od-  
zwierciadlające dążenia ludności Kreso-  
wej do złączenia się z Macierzą Polską,  
zasługuje na ogólne zainteresowanie się  
i poparcie.I lub 2 pokoje  
z kuchnią poszukują od  
razu w średnim mieście. O-  
ferty w adw. Gołda  
ul. 100”  
Zgubiono  
paszport wyd. na imię  
Gabryela KrawczyńskiPotrzebna  
służąca do majłtku na-  
jąca się na gospodar-  
stwo domowe. Wied.  
Nowy Stradom 8Zgubiono  
portfel zawierający mk.  
100 i paszport wyd. na  
imię Antoni KreizowskiPotrzebny  
wspólnik bez różnicy  
wymagała s kapitałem  
100 tys. mk. do Tartaku  
Tartakowa 12Do sprzedania  
drzewo opałowe oraz  
deski sdatce na parki-  
ny Wied. Ost. Gruz.  
Krakowska 24 od 12-1  
i pół i od 9-9 pp.Skradziono  
kieszonkę odrośniętą wyd.  
na imię Józefa NowakaDo sprzedania  
drzewo opałowe oraz  
deski sdatce na parki-  
ny Wied. Ost. Gruz.  
Krakowska 24 od 12-1  
i pół i od 9-9 pp.**DRUKARNIA  
F. D. Wilkoszewskiego**w CZĘSTOCHOWIE,  
ul. PANNY MARYI Nr. 38.**ZE SWIATA.**(—) **Rozstrzelanie 15 ban-  
dytów.** W Wilnie sąd doraźny skazał  
na rozstrzelanie 15 osób, znanych ban-  
dytów. Wyrok wykonano w jednym dniu.(—) **Brak służby domowej**  
w Wiedniu. Wiedeń od samego po-  
czątku już wojny wyrzekł ogromnie na  
brak służby domowej, w którą czasu po-  
koju każdy niemal średnio zamożny dom  
był dostatecznie zaopatrzony, dzięki wy-  
sokim zapłatom i różnym przywilejom  
miejscowym, znacznie korzystniejszym w  
tem mieście dla interesowanych, niż na  
prowincji. Z nastaniem doby wojennej  
cały zastęp domowych „perel”, jak je  
szycerzowie zwie Wiedeńczyk, poszukiwał so-  
bie lukratywniejszego zarobku w fabry-  
kach amunicyjnych, szpitalach etc.To też liczone na to, że powróć do  
względnych „czasów pokoju”, które spo-  
wodowały zamknięcie fabryk amunicyj i  
zmniejszenie służby szpitalnej spowoduje  
znow na tem polu pewną równowagę.  
Tymczasem stało się inaczej.Rozpadnięcie się Austrii, a z niem  
powstanie państwa czeskiego, skąd głów-  
nie napływał kontyngent wiedeńskich slu-  
żących żeńskich, w niwecz obrócił na-  
dzieje tych, co liczyli na zamknięcie wo-  
jennych fabryk. Do Czech i Moraw od-  
płynął cały ich legion i Wiedeń odczuł  
jeszcze bardziej brak domowej służby.Z drugiej znow strony córki wieśni-  
ków okolicznych, które stanowiły pewną  
wcale pokąźną pozycję w ogólniej lic-  
bie zwykłego tego kontyngentu w ciągu  
wojny wyrosły, jeśli już nie na „milio-  
nerki”, to w każdym razie na bogate  
„heritjery”, t. zw. „dobre partie” na ry-  
nek małżeńskim i rzecz jasna: nie pretę-  
dują już do stanowiska „domowych per-  
rel”. Zgład w Wiedniu rodzinom coraz  
dziś trudniej zdobyć sobie „pomocnicę  
domową (Hausgehilfin) jak nazwały w o-  
statnich czasach przez wzgląd „osobliwej  
grzeźności dawną służącą”.**Do sprzedania**2 kontuary, kocioł, maszynka, sprzęt  
Ostatni Gruz ul. Piłkna 9.